



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Święto patrona Mławy

Publikowane od

17.04.2021 07:45:13



Mszę w intencji miasta i mieszkańców oraz złożeniem kwiatów przed pomnikiem świętego Wojciecha uczymy przypadające 23 kwietnia święto Patrona Mławy.

Msza święta w tym roku zostanie odprawiona przed południem – o godzinie 10:00 – w kościele pw. świętej Trójcy w Mławie. Po niej burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski złoży kwiaty przed pomnikiem

Wojciecha – patrona naszego miasta. W tym roku – ze względu na sytuację epidemiczną – nie przewidujemy publicznych wystąpień i organizacji dodatkowych wydarzeń. Przypominamy o obowiązujących przepisach – dystansie społecznym, konieczności stosowania maseczek oraz unikania zgromadzeń.

Osoby, które chciałyby rozszerzyć swoją wiedzę na temat herbu miasta i naszego patrona, zachęcamy do lektury artykułu opublikowanego w 2018 roku na łamach „Informatora Miejskiego”.

„23 kwietnia obchodzimy dzień św. Wojciecha

Dzisiejszy herb naszego miasta ze św. Wojciechem w centralnym miejscu oraz dwiema wieżami strażniczymi połączonymi wstęgą rzeki, podobny jest do jednego z pierwszych – z połowy XVII wieku. Wciąż pozostaje pytanie, skąd biskup z Czech wziął się na mławskiej tarczy herbowej.

Najstarszy zachowany znak naszego miasta pochodzi z połowy XV wieku. Przedstawia dwie szpiczaste baszty, na szczytach których umieszczono kule. Nie ma na nim jeszcze postaci św. Wojciecha, jednak legenda o tym, że biskup odwiedził Mławę, prawdopodobnie była już żywa. Święty miał zatrzymać się w okolicach pierwszej osady Mławy – na Kozielsku (w rejonie wzgórza cementarnego przy ul. 18 Stycznia), by odpocząć w pielgrzymce ewangelizacyjnej do Prus. Nie mamy dowodów na to, aby biskup praski spotkał się z naszymi przodkami, jednak opowieść o tym, jak informuje w książce „Mława – miasto pogranicza” prof. Leszek Zygmunt, była „przekazywana w ród pokoleń mławian”.

Kolejny znany herb Mławy – z XVI wieku – przedstawia szeroko otwartą bramę na murze fortecznym. Heraldycy i historycy dostrzegają w tym symbolu metaforę otwartości i gościnności mieszkańców, być może podobną do tej, jaką posłużył się Adam Mickiewicz w pierwszej księdze „Pana Tadeusza”, pisząc: „Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza, że gościnnie i wszystkich w gościnę zaprasza”.

Mieszkańcy Mławy, dotknięci wojnami i pomorami nekajęcymi XVII-wiecznej Europy oraz czystymi porażkami trawjącymi ciasną, drewnianą zabudowę, w połowie stulecia zmienili herb, usuwając z niego mur z bramą. Ich miejsce ponownie zajęły dwie wieże, tym razem połączone półkolistą rzeką. W 1641 do herbu dodano postać św. Wojciecha, dzierżącego z rękach krzyż i wiosło. Pierwszy atrybut nawiązuje do jego ewangelizacyjnej misji, drugi symbolizował miejsce śmierci biskupa.

Odpowiadając na pytanie, skąd św. Wojciech znalazł się w herbie Mławy, prof. Leszek Zygmunt pisze: „Jak się wydaje, o zmianie tej zdecydowano przede wszystkim ożywienie wśród mieszkańców kultu patrona, który był jednocześnie jednym z patronów całej Rzeczypospolitej. Mieszczanie mławscy potrzebowali opieki patronów, którzy bronili nie tylko miasta, ale również całej Polski”.

Przez lata zaborów na pieczęciach Mławy pojawiały się sygnatury państw, w granicach których miasto leżało. Pamięć o mławskim, lokalnym herbie była jednak wciąż pielęgnowana. Wraz z odzyskaniem niepodległości w 1918 r. na herbowej tarczy powróciły wszystkie symbole: patron miasta, wieże, rzeka oraz litery AORPSM – inicjały łacińskiego napisu Adalbertus Orator Regni Poloniae Sanctus Matrys (Wojciech Ordownik Królestwa Polskiego święty Młaczennik). W 1948 roku w ramach ogólnopolskiej akcji laicyzacji życia publicznego na mławskim herbie pozostawiono jedynie dwie wieże. Postać patrona pojawiła się między nimi dopiero w 1982, a dziesięć lat później (1992 r.) Rada Miasta Mława uchwaliła wspólny wygląd herbu.

W 1997 roku po północnej stronie ratusza ustawiony został pomnik patrona, przed którym 23 kwietnia każdego roku – w dniu imienin Wojciecha – przemawia Burmistrz Miasta Mława, delegacje składają wiązanki kwiatów, a sztandary pochylają swoje głowy.

Magdalena Grzywacz na podstawie „Mława – miasto pogranicza” Leszka Zygmunta.

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/swieto-patrona-mlawy>